

Sygnatura akt I Ca 175/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu - Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Składowska

Sędziowie: Barbara Bojakowska

Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2020 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko T. L.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 19 lutego 2020 roku, sygn. akt III RC 204/19

oddala apelację.

Sygn. akt **I Ca 175/20**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 19 lutego 2020 r., wydanym pod sygn. akt III RC 204/19, Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od pozwanego T. L. tytułem alimentów na rzecz jego małoletniego syna A. L., urodzonego (...) w P. kwotę po 1 000 złotych miesięcznie, płatną do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda J. L. (1) z góry do dnia 1-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, poczynając od 30 października 2019 r. (pkt 1) oraz 3 660 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5); oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 2) oraz nakazując pobrać od pozwanego T. L. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku 683 złote tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa (pkt 3) i nadając wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 6).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach

Powód A. L. urodził się (...) Jest synem pozwanego T. L. i J. L. (2) z domu S., którzy zawarli związek małżeński 11 kwietnia 2015 r. Żadne z nich nie ma innych dzieci poza A..

W lipcu 2019 r. J. L. (1) odeszła od męża i wynajęła mieszkanie, w którym mieszka wraz z synem. Koszty związane z utrzymaniem mieszkania wynoszą: ok. 1 600 złotych miesięcznie.

Leki na choroby sezonowe dla powoda kosztują około 1 000 złotych w skali roku. Małoletni korzysta także z opieki stomatologicznej. Koszt założenia jednej plombi wynosi około 80 złotych. Ponadto koszty związane z utrzymaniem

małoletniego powoda wynoszą: około 600 złotych miesięcznie za prywatne przedszkole, do którego uczęszcza, około 1 000 –

1 200 złotych na rok wynagrodzenie opiekunki, z której pomocy matka małoletniego korzysta wtedy gdy dziecko choruje, 400 złotych miesięcznie na wyżywienie, około 200 złotych miesięcznie na zakup ubrań, środków higienicznych i zakupu witamin oraz fryzjera, 1 200 złotych rocznie na poważniejsze zakupy odzieży typu kurtki, buty, 500 złotych rocznie na zorganizowanie urodzin, 1 500 złotych rocznie za wakacje, 200 - 250 złotych miesięcznie na rozrywkę.

Matka małoletniego prowadzi własną działalność gospodarczą; pracuje jako kosmetyczka; zarabia około 2 000 złotych miesięcznie. Otrzymuje świadczenie 500+ na syna.

Pozwany dobrowolnie przekazuje matce powoda 1 000 złotych miesięcznie na utrzymanie dziecka. Kupuje również synowi prezenty. Pozwany przekazuje wskazaną kwotę nieregularnie - w różne dni miesiąca.

T. L. mieszka nadal w Ł. we własnym mieszkaniu. Posiada wykształcenie zawodowe. Wykonuje zawód kierowcy w transporcie międzynarodowym. Jest zatrudniony w firmie (...), aktualnie w systemie dwa tygodnie na dwa. Zgodnie z umową okazaną na rozprawie w dniu 19 lutego 2020 r., a zawartą w dniu 7 stycznia 2020 r. jego wynagrodzenie za pracę wynosi 2 850 złotych brutto miesięcznie.

Wcześniej - do końca grudnia 2019 r., pracując w tym samym zawodzie zarabiał nie mniej niż 6 000 złotych. Za dwa tygodnie pracy na aktualnych warunkach pozwany otrzymał przelew na konto w wysokości 3 300 złotych. Z wcześniejszego systemu pracy zrezygnował, ponieważ chciał odpocząć - wcześniej zdarzało się, że był poza domem nawet 6 tygodni. Szuka pracy w miejscu zamieszkania, żeby mieć większy kontakt z dzieckiem.

W skład majątku pozwanego, oprócz mieszkania położonego w Ł. przy ul. (...) wchodzi również nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...), udziały w której otrzymał w darowiźnie. Musiał jednak zaciągnąć kredyt w kwocie 60 000 złotych, by spłacić współwłaściciela tej nieruchomości i przejąć ją na wyłączną własność. Na spłatę zaciągnął kredyt w kwocie 100 000 złotych, z której to kwoty 60 000 złotych przeznaczył na spłatę, a za pozostałą kwotę podłączył gaz i centralne ogrzewanie do wyżej wymienionej nieruchomości. Raty kredytów zaciągniętych przez pozwanego w związku z nabyciem wskazanej nieruchomości i jej modernizacją wynoszą 800 złotych miesięcznie w jednym banku i 360 złotych miesięcznie w drugim banku.

W okresie wspólnego zamieszkiwania rodzina żyła na dobrym poziomie.

Dokując oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne podawane przez pozwanego informacje dotyczące wysokości jego zarobków, zwłaszcza zaś ich obniżenia w 2020 r., zauważając, że wystąpiła koincydencja czasowa między wszczęciem niniejszej sprawy i decyzją pozwanego o zmianie formy pracy oraz, że treść przedstawionej przez pozwanego na rozprawie umowy o pracę i wysokość wynikających z niej zarobków nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach samego pozwanego i okazanym potwierdzeniu przelewu wynagrodzenia za pracę z lutego 2020 r. Ponadto, pozwany od wielu lat pracował jako kierowca w transporcie międzynarodowym, zarabiając - jak sam wskazał - nie mniej niż 6 000 złotych, choć kwota taka nie wynikała z zawartej przez niego umowy o pracę, ani zaświadczenia o zarobkach. Na jej wysokość wpływały zaś diety.

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że po stronie pozwanego istnieje obowiązek alimentacyjny wobec powoda wynikający z art. 133 § 1 k.r.o.

Kierując się kryteriami wynikającymi z art. 135 k.r.o., przy przyjęciu, że wydatki związane z utrzymaniem dziecka wynoszą średnio miesięcznie około 1 750- 1 815 złotych (nie licząc leków, opieki stomatologicznej, a także udziału małoletniego w opłatach za media w mieszkaniu wynajmowanym przez jego matkę), a możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego co najmniej 6 000 złotych, Sąd określił jako właściwą kwotę alimentów w wysokości 1 000

złoty miesięcznie, podkreślając, że właśnie taką kwotę pozwany dobrowolnie łoży na rzecz syna, mimo że dodatkowo kupuje równej synowi ubrania, zabawki etc., a zatem łoży ona w zakresie jego możliwości.

O kosztach należnych od pozwanego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 13 ust. 1 pkt 6 i 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając orzeczenie w w pkt.1 ponad kwotę 500 złotych miesięcznie oraz w pkt. 3,5 i 6 i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia art. 135 § 1 k.r.o., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem alimentów w wysokości znacznie powyżej możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego oraz znacznie powyżej usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda;

2. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd nie swobodnej, a dowolnej oceny dowodów z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na uznaniu, że :

a. kwota alimentów w wysokości 1 000 złotych miesięcznie jest adekwatna do możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego i usprawiedliwionych potrzeb powoda;

b. pozwany jako kierowca jest w stanie zarobić 6 000 złotych miesięcznie;

c. pozwany zmienił pracę na użytek niniejszego postępowania, podczas gdy z pracy w której byłby w stanie zarobić 6 000 złotych został zwolniony

oraz pominięcie, że powód nie może korzystać z pomocy finansowej swojej babci, która pomagała w zapłacie alimentów, gdyż babcia pozwanego obecnie zmarła i brak rozważenia ,że matka pozwanego jest chora na nowotwór, pozwany musi się nią zajmować i nie ma możliwości podjęcia pracy na dłuższych wyjazdach;

3. naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieobciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w przedmiotowej sprawie.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda alimentów wysokości jedynie 500 złotych miesięcznie;

2. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji;

3. nieobciążanie pozwanego kosztami procesu za obie instancje;

4. opuszczenie dowodu z dokumentów:

a) aktualnej umowy o pracę pozwanego - na okoliczność osiąganego wynagrodzenia;

b) dokumentacji dot. kredytu - na okoliczność ponoszenia przez pozwanego wydatków na jego spłatę w wysokości 1 000 złotych miesięcznie;

c) dokumentacji dot. choroby matki pozwanego, na okoliczność konieczności sprawowania przez pozwanego opieki nad nią,

d) aktu zgonu babcia pozwanego na okoliczność jej śmierci.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w takim zakresie, na jaki zezwalały przeprowadzone dowody, po dokonaniu ich oceny zgodnie z kryteriami wskazanymi w art. 233 k.p.c.

Skuteczne postawienie zarzutu dokonania błędnych ustaleń, będących konsekwencją niewłaściwej oceny materiału dowodowego wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Wyrażenie przez stronę odmiennego poglądu, co do oceny poszczególnych dowodów jest jej prawem, jednakże możliwość przedstawienia innej wersji stanu faktycznego, nie świadczy jeszcze o nadużyciu swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Skarżący zaś na żadne błędy w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji nie wskazywał, przedstawiając jedynie własną wersję stanu faktycznego w zakresie potrzeb dziecka i własnych możliwości.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd uwzględnił okoliczność, że nie w każdym miesiącu matka powoda korzysta z usług opiekuńki i nie w każdym miesiącu konieczny jest zakup leków. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia czytamy, że zdarza się, iż powód się przeziębia, co w sezonie jesienno - zimowym ma miejsce dość często. Leki kosztują około 1 000 złotych, ale w skali roku (!), a matka małoletniego korzysta z pomocy opiekuńki tylko wtedy gdy dziecko choruje.

Warto także podkreślić, że składając zeznania w sprawie pozwany nie powoływał się ani na pomoc finansową ze strony babki, ani też na konieczność opieki nad chorą matką, chociaż ta choruje - jak wynika z przedłożonej przez pozwanego dokumentacji medycznej - co najmniej od 2018 r. To również sam pozwany stwierdził, że z poprzedniej pracy zrezygnował. Stawianie przez apelującego zarzutu niewłaściwych ustaleń w tym zakresie jest zatem całkowicie niezrozumiałe.

Zresztą zarzuty skarżącego - wbrew ich literalnemu brzmieniu - w dużej mierze nie dotyczą sfery ustaleń faktycznych, lecz wyciągniętych z nich wniosków, a zatem subsumpcji stanu faktycznego pod określoną normę prawną (w przedmiotowej sprawie art. 135 k.r.o.), co należy oceniać w kontekście prawidłowości stosowania prawa materialnego.

Dalej idąc, Sąd Rejonowy nie tylko dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, lecz nadał im właściwe znaczenie, stosując powołany wyżej przepis.

Co ważne, a co skarżący zupełnie pomija, wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego (art. 135 § 2 k.r.o.). W sprawie przedmiotowej zaś, to matka powoda sprawuje osobistą pieczę nad powodem. Zatem wymiar świadczeń pieniężnych ze strony pozwanego winien znacznie przekraczać połowę kosztów utrzymania małoletniego.

Jeśli chodzi natomiast o możliwości zarobkowe pozwanego, nie można zapominać, że rodzice mają obowiązek dokładać należytej staranności w swoich działaniach, by podoląć ciężącemu na nich obowiązkowi alimentacyjnemu i w tym celu wykorzystywać w pełni swoje możliwości zarobkowe i są obowiązani podzielić się z dziećmi nawet najmniejszymi dochodami. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno - gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1975 r., III CRN 236/76, LEX nr 7875).

Odnosząc się zaś do podnoszonej przez skarżącego konieczności regulowania innych zobowiązań, to ich spłata nie może odbywać się kosztem zaspokojenia podstawowych potrzeb powoda. Obowiązek alimentacyjny względem małoletniego dziecka wyprzedza bowiem zobowiązania innego rodzaju.

Warto również zwrócić uwagę na treść art. 136 k.r.o., która oznacza, że zakres możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego ustala się z pominięciem wymienionych w przepisie zdarzeń, które je faktycznie ograniczają lub nawet usuwają. Sankcja art. 136 k.r.o. skierowana jest przeciwko osobom zobowiązanym do alimentacji, które z własnej woli, bez ważnych powodów, pomniejszają swoje możliwości zarobkowe (majątkowe) ze skutkiem utrudnienia lub uniemożliwienia realizacji obowiązku alimentacyjnego. Nie chodzi tu przy tym jedynie o złą wolę zobowiązanego, o świadome szkodenie interesowi rodziny, lecz ogólnie o podstawę nieliczenia się z potrzebami członków rodziny uprawnionych do otrzymania środków utrzymania. W takim zaś kontekście należy oceniać zmianę przez pozwanego zatrudnienia na mniej zyskowne i nie pozwalające na pełne zaspokojenie potrzeb dziecka, z uwagi na podnoszoną przez pozwanego potrzebę wypoczynku, co - jak słusznie podkreślał Sąd Rejonowy - zbiegło się czasie z wszczęciem przedmiotowego postępowania.

Na zakończenie należy z całą mocą pokreślić, że obowiązek alimentacyjny wobec dzieci małoletnich lub niezdolnych do samodzielnej egzystencji ma priorytetowe znaczenie. Rodzic winien dzielić się z dzieckiem najskromniejszym choćby dochodem, nawet kosztem określonych potrzeb własnych, w razie potrzeby ograniczając je do absolutnie niezbędnego minimum. Swoje działania w sferze wydatków winien zaś planować w taki sposób, aby nie zagrażały brakiem możliwości zaspokojenia elementarnych potrzeb uprawnionego.

Nie sposób także przyjąć, że zaistniały w sprawie podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie utrwalila się bowiem wykładnia, zgodnie z którą zastosowanie przez sąd tego przepisu powinno być oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w całokształcie okoliczności, które uzasadniają odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą przy tym zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem postępowania, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugiej sytuację majątkową i życiową strony. Za utrwalony uznać należy przy tym pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (J. Bodio, J. Domendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., II PZ 21/10, LEX nr 661507). Zważyć również trzeba, iż z treści art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynika, że zwolnienie od kosztów sądowych, oparte na ustaleniu, iż strona nie może ich pokryć bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego, nie uchyla odpowiedzialności za wynik sporu w stosunku do przeciwnika procesowego, co oznacza, że przyczyny usprawiedliwiające ubieganie się przez stronę o zwolnienie od kosztów sądowych nie wystarczą, by wyłączyć działanie ustanowionej w art. 98 § 1 k.p.c. reguły, że ten kto przegrał spór zwraca koszty procesu temu, czyje racje zostały uznane za słuszne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/06, niepubl. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07 niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753).

Podsumowując, motywy zastosowania art. 102 k.p.c. nie mogą ograniczać się wyłącznie do sytuacji osobistej i majątkowej strony, a jedynie do tej sfery odnosi się skarżący.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy - na zasadzie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację, jako bezzasadną.